



Sygn. akt I NSNc 199/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Krzysztof Wiak
Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa J. G.
przeciwko K. [...] Spółka Akcyjna Oddział [...] w K.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 15 grudnia 2021 r.
skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 14 maja 2015 r., sygn. V Pa [...]:

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną datowaną na dzień 30 września 2020 r. Prokurator Generalny działając na podstawie art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904; dalej: u.SN) – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej – zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w L. z 14 maja 2015 r., sygn. akt V Pa (...), oddalający apelację powoda J. G. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 2 lutego 2015 r., sygn. akt IV P (...).

Zaskarżonemu wyrokowi Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja) oraz prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jako sprawiedliwości proceduralnej, polegające na oddaleniu powództwa J. G. przed prawomocnym zakończeniem postępowania prowadzonego przez Sąd Rejonowy w L. w sprawie o sygn. akt II K (...) – pomimo, że kwestia poczynionych w postępowaniu karnym ustaleń faktycznych co do usiłowania kradzieży, jak również co do okoliczności pobytu powoda w miejscu pracy 11 lipca 2014 r. oraz wynik tego postępowania stanowiły przyczynę rozwiązania stosunku pracy wskazaną w oświadczeniu pozwanego K. S.A. Oddział „P.” (dalej również: pracodawca) o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, co stanowiło podstawę rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym, a w związku z tym miało wpływ na wynik tegoż postępowania;
2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1320 ze zm.; dalej: k.p.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym rozwiązaniu z powodem J. G. umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych poprzez zarzucenie powodowi próby kradzieży mienia zakładowego w postaci 50 metrów węża tlenowego, 50 metrów węża acetylenowego, 3 litrowych pojemników z płynem do oleju napędowego, 54 par rękawic roboczych o łącznej wartości 479 złotych oraz 2 filtrów paliwowych do pojazdu L., pistoletu do myjki K. i węża do tego pistoletu o długości 10 metrów o łącznej wartości 500 złotych, przebywania na terenie zakładu pracy w ubraniu roboczym w czasie urlopu wypoczynkowego bez zgody pracodawcy oraz usiłowanie wręczenia korzyści

majątkowej pracownikom ochrony w kwocie 200 złotych za odstąpienie od czynności zatrzymania, pomimo daleko posuniętych wątpliwości co do popełnienia przez powoda przestępstwa kradzieży w fazie usiłowania, co zostało wykluczone przez Sąd Rejonowy w L. w wyroku z 8 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt II K (...) prawomocnie uniewinniającym powoda od zarzucanego mu czynu, gdzie zgodnie z prawidłową interpretacją art. 52 § 1 pkt 1 k.p. rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie tego przepisu w przypadku zarzucenia pracownikowi kradzieży nie może budzić wątpliwości, że czyn ten został przez pracownika popełniony.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w L. z 14 maja 2015 r. „poprzez jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wyjaśnił, że J. G. odwołując się od dokonanego pismem pracodawcy z 22 lipca 2014 r. rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wniósł 5 sierpnia 2014 r. do Sądu Rejonowego w L. pozew o przywrócenie do pracy.

W piśmie zawierającym oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia pracodawca zarzucił powodowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na:

1. próbie kradzieży mienia zakładowego w postaci 50 metrów węża tlenowego, 50 metrów węża acetylenowego, 3 litrowych pojemników z płynem do oleju napędowego, 54 par rękawic roboczych o łącznej wartości 479 złotych oraz 2 filtrów paliwowych do pojazdu L., pistoletu do myjki K. i węża do tego pistoletu o długości 10 metrów o łącznej wartości 500 złotych,
2. przebywaniu na terenie zakładu pracy w ubraniu roboczym w czasie urlopu wypoczynkowego bez zgody pracodawcy,
3. usiłowaniu wręczenia korzyści majątkowej pracownikom ochrony w kwocie 200 złotych za odstąpienie od czynności zatrzymania.

Powód zaprzeczył w pozwie, aby istniały przesłanki do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie dyscyplinarnym. Podnosił, że 11 lipca 2014 r. w czasie urlopu przebywał w miejscu zatrudnienia na polecenie

przełożonego, gdzie wykonywał obowiązki pracownicze celem usunięcia zaległości sprzed urlopu. Przy pomocy wózka dwukołowego miał zamiar przetransportować rzeczy z magazynu powierzchniowego do magazynu na dole. Zaprzeczył, by próbował dokonać kradzieży mienia oraz by proponował łapówkę pracownikom ochrony.

Wyrokiem z 2 lutego 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV P (...) Sąd Rejonowy w L. oddalił powództwo.

Od powyższego wyroku powód J. G. wywiódł apelację, która została oddalona zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z 14 maja 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt V Pa (...).

Sąd odwoławczy w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia uznał, że dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a wynikające z prawidłowo ustalonego przez sąd rejonowy stanu faktycznego zachowanie powoda wyczerpywało znamiona ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego, jakim jest dbałość o mienie pracodawcy.

Od wyroku Sądu Okręgowego w L. powód J. G. wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z 23 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt II PK 285/15 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jej do rozpoznania.

Prokurator Generalny podniósł, że w niniejszej sprawie wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jakkolwiek adresatem tej zasady są przede wszystkim organy tworzące prawo, to funkcjonalnie odnosi się ona również do stosowania prawa. Obywatel ma być bowiem chroniony tą zasadą przed arbitralnością organów władzy publicznej. Nadto z zasady tej wyprowadzana jest zasada pochodna zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego – rozumianego nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów.

Przechodząc do uzasadnienia podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów Prokurator Generalny zwrócił uwagę na okoliczność, że równocześnie

ze sprawą z zakresu prawa pracy z powództwa J. G. o przywrócenie do pracy, przed Sądem Rejonowym w L. toczyła się sprawa karna o sygn. akt II K (...), w której powód został oskarżony o usiłowanie w dniu 11 lipca 2014 r. kradzieży mienia należącego do jego ówczesnego pracodawcy o łącznej wartości 479 złotych, tj. o czyn z art. 13 § 1 w zw. z art. 278 § 1 Kodeksu karnego. Wyrokiem wydanym w tej sprawie 8 lipca 2015 r. J. G. został prawomocnie uniewinniony. Jest to, jak wskazał skarżący, fakt o kluczowym znaczeniu dla wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny podniósł, że obowiązek udowodnienia przyczyn rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika spoczywa na pracodawcy. Ponadto do spełnienia warunku zasadnego zwolnienia pracownika w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo), o której istnieniu wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. W przypadku zarzucenia pracownikowi kradzieży lub przywłaszczenia mienia pracodawcy i rozwiązania z tej przyczyny umowy o pracę na podstawie powołanego przepisu nie może podlegać wątpliwości, że czyn ten został przez pracownika popełniony. Jeżeli co do tego faktu nie ma pewności, zakwalifikowanie czynu jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych nie jest możliwe. Stąd oczywistym jest, że rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w razie braku winy pracownika stanowi naruszenie tego przepisu.

W niniejszej sprawie skutkiem naruszenia wskazanego przepisu prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 pkt 1 k.p., było – zdaniem Prokuratora Generalnego – dyscyplinarne zwolnienie powoda pomimo daleko posuniętych wątpliwości co do popełnienia przez niego przestępstwa kradzieży mienia należącego do pracodawcy, a od którego to zarzutu powód został prawomocnie uniewinniony. Naruszenie to miało charakter rażący. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Prokurator Generalny wskazał, że naruszenie prawa jest rażące wtedy, gdy w jego następstwie powstają skutki niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności, czy też powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu wydanego przez organ praworządny państwa.

W podsumowaniu powyższych uwag Prokurator Generalny zajął stanowisko, że tylko wniesienie skargi nadzwyczajnej może doprowadzić do uchylenia rażąco niesprawiedliwego orzeczenia poprzez jego uchylenie i następnie ponowne procedowanie z zaliczeniem do materiału dowodowego prawomocnego wyroku uniewinniającego J. G..

Pozwany K. S.A. Oddział „P.” w K. w odpowiedzi z 16 grudnia 2020 r. na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego wniósł o jej oddalenie w całości.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił „przedawnienie wniesionej skargi”, ze względu na upływ terminu na jej wniesienie. Wskazał, że zgodnie z art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie pięciu lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia. Zaskarżone orzeczenie uprawomocniło się 14 maja 2015 r., a Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną w niniejszej sprawie 6 października 2020 r.

Odnosząc się merytorycznie do treści skargi nadzwyczajnej pozwany podniósł, że wbrew postawionym w niej zarzutom, orzekające w niniejszej sprawie w pierwszej i w drugiej instancji sądy wydały prawidłowe orzeczenia, oparte na wnikliwej i trafnej ocenie stanu faktycznego oraz zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Jako nietrafny pozwany ocenił zarzut dotyczący odmowy przez sąd zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego toczącego się przeciwko powodowi J. G.. Sąd pracy ma bowiem prawo do dokonywania samodzielnych ustaleń i własnej oceny czynu pracownika pod kątem spełnienia przesłanek ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, i to niezależnie od tego, czy czyn ten spełnia kryteria przestępstwa albo wykroczenia. W niniejszej sprawie sądy pierwszej i drugiej instancji odmówiły zawieszenia postępowania kierując się wypracowaną w orzecznictwie regułą, w myśl której sąd powinien zawiesić postępowanie cywilne wówczas, gdy dojdzie do uzasadnionego wniosku, że dowody przeprowadzone w sprawie o zwolnienie dyscyplinarne pracownika nie dają podstaw do uznania, że pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Natomiast jeżeli dowody przeprowadzone w postępowaniu cywilnym pozwalają na stwierdzenie, że został popełniony czyn stanowiący podstawę roszczeń cywilnych lub wynikających

z prawa pracy, to brak jest podstaw do zawieszenia postępowania. Pozwany podkreślił przy tym, że podstawą rozwiązania umowy o pracę z powodem bez wypowiedzenia były trzy okoliczności, tj. usiłowanie kradzieży mienia pracodawcy, usiłowanie wręczenia korzyści majątkowej pracownikom ochrony w kwocie 200 złotych za odstąpienie od czynności zatrzymania oraz przebywanie na terenie zakładu pracy w ubraniu roboczym w czasie urlopu wypoczynkowego bez zgody pracodawcy wbrew regulacjom zawartym w § 26 pkt 2 obowiązującego u pozwanego regulaminu pracy. Zdaniem pozwanego każda z tych okoliczności mogłaby stanowić samodzielną przesłankę do podjęcia decyzji o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych (art. 1 pkt 1 lit. b u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o charakterze wyjątkowym, który wyznacza przede wszystkim jej publicznoprawna funkcja. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w celu zapalenia braku w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia instrumentu pozwalającego na zmianę albo uchylenie prawomocnych orzeczeń sądowych ewidentnie wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W ten sposób umożliwia ona realizację konstytucyjnej zasady rzetelności działania instytucji publicznych, wyrażonej w preambule Konstytucji, a także zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) i zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji) (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNp 3/20).

Wskazany wyżej cel instytucji skargi nadzwyczajnej oraz funkcja, jaką ma ona pełnić w systemie prawa, znalazły odzwierciedlenie w odnoszących się do niej

szczegółowych regulacjach zawartych w ustawie o Sądzie Najwyższym. Przede wszystkim, ustalając zakres przedmiotowy kontroli dokonywanej w ramach tej skargi, ustawodawca ściśle określił dopuszczalne podstawy jej wniesienia. Jak wynika z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do:

- a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji;
- b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;
- c) oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

Każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.SN podstaw szczególnych.

Ustawodawca zaznaczył ekstraordynaryjny charakter skargi nadzwyczajnej istotnie ograniczając możliwość jej skutecznego wniesienia w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym oraz temporalnym. Dopuszczalność jej wniesienia w niektórych sprawach została całkowicie albo częściowo wyłączona (art. 90 § 3 i 4 u.SN), a krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia został zawężony do enumeratywnie wskazanych w art. 89 § 2 u.SN organów władzy publicznej (Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, oraz, w zakresie ich właściwości, Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Co do zasady, skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia ustawy o Sądzie Najwyższym w życie, może być ona wniesiona od orzeczeń kończących

postępowanie w sprawie, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim jednak przypadku, w odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, krąg podmiotów legitymowanych do jej wniesienia jest jeszcze bardziej zawężony i obejmuje wyłącznie Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 115 § 1 i 1a u.SN). Ponadto, zgodnie z art. 90 § 1 u.SN, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz.

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji). Dlatego instytucja ta powinna być wykorzystywana z daleko posuniętą ostrożnością i nie powinna być postrzegana jako kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia służący kontroli i ewentualnej korekcie wszelkich wadliwych orzeczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy, skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe.

Dokonując oceny dopuszczalności skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie należy w pierwszej kolejności odnieść się do podniesionego przez pozwanego K. S.A. Oddział „P.” w K. w odpowiedzi na skargę zarzutu jej „przedawnienia”. Zarzut ten pozwany oparł o treść art. 89 § 3 zd. 1 u.SN, który stanowi, że [s]kargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w L. został wydany 14 maja 2015 r., natomiast skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego wpłynęła do tego Sądu 6 października 2020 r., a więc niewątpliwie po upływie 5 lat od daty wydania zaskarżonego nią

wyroku. Nie uzasadnia to jednak podniesionego przez pozwanego zarzutu, że z uwagi na upływ wskazanego terminu skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna. Jak bowiem była o tym mowa wyżej, zgodnie z art. 115 § 1 u.SN, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie, w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., a przepisu art. 89 § 3 zd. 1 tej ustawy wówczas nie stosuje się. Na mocy art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 marca 2021 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 611) termin określony w art. 115 § 1 zd. 1 u.SN został wydłużony do 6 lat. Ustawa o Sądzie Najwyższym weszła w życie z upływem 3 miesięcy od dnia ogłoszenia (art. 136 u.SN), tj. z dniem 3 kwietnia 2018 r. Oznacza to, że skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie została wniesiona z zachowaniem terminu, o którym mowa w art. 115 § 1 zd. 1 u.SN. Zarzut upływu terminu do jej wniesienia należy wobec powyższego uznać za bezzasadny.

Sąd Najwyższy, badając w tym zakresie sprawę z urzędu, nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie jest niedopuszczalna, co uzasadniałoby jej odrzucenie *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, a więc jeden z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. nie dotyczy żadnej ze spraw spośród wymienionych w art. 90 § 3 i 4 u.SN. Nie może on także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Postanowieniem wydanym 23 sierpnia 2016 r. w sprawie o sygn. II PK 285/15 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda od ww. wyroku, brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że zachodzi którakolwiek z ustawowych podstaw skargi o wznowienie postępowania (art. 401-403 k.p.c.). Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując tę część rozważań należy zatem stwierdzić, że nie ma przeszkód do merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejs z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania jednej ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna. Innymi słowy, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy ustalić zaistnienie którejs z przesłanek szczegółowych oraz dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza w danym przypadku, że uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 8 grudnia 2020 r., I NSNc 44/20; z 17 grudnia 2020 r., I NSNc 9/20; z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20).

W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego w L. zarzuty odwołujące się do przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, przy czym – w zakresie przesłanki szczególnej rażącego naruszenia prawa (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN) – zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., regulującego instytucję rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Powołanie takich podstaw skargi nadzwyczajnej ma o tyle istotne znaczenie, że determinuje zakres kontroli zaskarżonego nią orzeczenia. W zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o Sądzie Najwyższym do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹ (art. 95 pkt 1 u.SN). Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nadzwyczajną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN). Wyłączenie z zakresu podstaw rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej zarzutów oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz rażącego naruszenia prawa w zakresie przepisów

proceduralnych powoduje, że badając podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty Sąd Najwyższy jest związany poczynionymi przez sądy powszechne obydwu instancji ustaleniami faktycznymi (wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19).

Naruszenie prawa materialnego może przybrać postać jego błędnej wykładni albo niewłaściwego zastosowania. Stosowanie prawa materialnego przez sąd wyraża się rozstrzygnięciem w określony sposób o poddanej mu pod osąd sprawie, w której podmiot prawa, wobec naruszenia albo zagrożenia jego sfery prawnej, poszukuje ochrony dla przedstawionego w piśmie wszczynającym postępowanie roszczenia. Błędne zastosowanie normy prawa materialnego polega na błędzie w subsumpcji, tj. niewłaściwym podciągnięciu konkretnego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej, która z tego przypisu wynika. Konsekwencją błędu w subsumpcji jest z kolei takie ukształtowanie wydanym w sprawie orzeczeniem sytuacji prawnej strony, które jest wadliwe, tj. niezgodne z relewantnymi normami prawa materialnego. Aby naruszenie prawa materialnego mogło stanowić skuteczną podstawę skargi nadzwyczajnej, musi mieć nadto charakter „rażący” – przy czym należy mieć na uwadze, że „rażące” naruszenie prawa jest czym innym niż „oczywiste” naruszenie prawa, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie*, bez konieczności wnikliwej analizy. Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do „rażącego” naruszenia prawa jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia, skutków naruszenia dla stron postępowania (wyroki Sądu Najwyższego: z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19 i I NSNc 47/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19).

Prokurator Generalny upatruje naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 52 § 1 pkt 1 k.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu, polegające na „bezpodstawnym rozwiązaniu umowy o pracę z powodem J. G. (...) bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych poprzez zarzucenie J. G. próby kradzieży mienia zakładowego (...)”. Takie sformułowanie omawianego zarzutu uznać należy za oczywiście nieprawidłowe. Rozwiązanie łączącej strony postępowania umowy o pracę nie zostało przecież dokonane wyrokiem Sądu Okręgowego w L., lecz oświadczeniem pracodawcy K.

S.A. Oddział „P.” w K. z 22 lipca 2014 r., od którego pracownik (powód J. G.), wniósł odwołanie do sądu pracy. Formułując zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skarżący powinien odnieść się do treści zaskarżonego orzeczenia, które nie orzeka o rozwiązaniu łączącej strony umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy powoda, lecz o oddaleniu apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 2 lutego 2015 r., oddalającego jego powództwo o przywrócenie do pracy.

Niezależnie od wskazanego błędu w sformułowaniu zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego, który w zasadzie zarzut ten całkowicie dyskwalifikuje, stwierdzić należy, że wobec wspomnianego wcześniej związania Sądu Najwyższego poczynionymi w sprawie przez sądy powszechne ustaleniami faktycznymi zarzut ten i tak nie mógłby się ostać. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w L. wskazał, że ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez sąd pierwszej instancji zasługują na aprobatę, ponieważ dokonana przez ten sąd ocena dowodów jest prawidłowa i nie wykracza poza ramy oceny swobodnej (nie jest dowolna). Z ustaleń tych wynika, że 11 lipca 2014 r. powód J. G., przebywając na urlopie wypoczynkowym, przyszedł bez polecenia i wiedzy przełożonego do pracy, bez zamiaru świadczenia pracy. Był ubrany w odzież roboczą. W tym dniu został zatrzymany przez pracowników ochrony podczas transportowania w kierunku ogrodzenia zakładu pracy wózka, na którym znajdowały się przedmioty należące do pracodawcy. Zatrzymanie nastąpiło po tym, jak powód nie zastosował się do wezwania do zatrzymania się i zaczął wycofywać się w przeciwnym kierunku, na plac magazynowy. Ponadto, jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, powód podczas zdarzenia zachowywał się nerwowo, podawał błędne dane co do swojej tożsamości oraz co do nazwy oddziału kopalni, w którym pracuje, a także obiecywał pracownikom ochrony, że jeżeli go wypuszczą, to się „odwdzięczy”, a jednemu z nich zaproponował w zamian za odstąpienie od zatrzymania kwotę 200 zł. Powód nie okazał przepustki, nie miał też przy sobie kluczyka do szafki ubraniowej – co wskazuje, że przebrał się w odzież roboczą jeszcze w domu. Po otwarciu szafki, które nastąpiło w obecności wezwanych na miejsce funkcjonariuszy Policji, okazało się, że oprócz ubrań roboczych znajdowały się w niej także inne przedmioty, które należały do

pracodawcy.

Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., [p]racodawca może wypowiedzieć umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Podstawowe obowiązki pracownika Kodeks pracy określa w art. 100. Zgodnie z tym przepisem [p]racownik jest obowiązany wykonywać pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę (§ 1). W szczególności pracownik jest obowiązany przestrzegać regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie pracy porządku, dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, a także przestrzegać w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego (§ 2 pkt 2, 4 i 6). W związku z tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że kradzież mienia pracodawcy czy jej usiłowanie jest zawsze ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, niezależnie od tego, czy ze względu na jego wartość stanowi przestępstwo czy wykroczenie (wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99). Pogląd ten należy uznać za aktualny w odniesieniu do innych niż przywłaszczenie. Co więcej – uzasadnioną przyczyną rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. może być także zawinione działanie pracownika powodujące samo zagrożenie interesów pracodawcy. Interesu pracodawcy nie można bowiem sprowadzać do szkód majątkowych oraz interesu materialnego. Pojęcie to obejmuje także elementy niematerialne, jak np. dyscyplina pracy czy poszanowanie przez pracowników majątku pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2013 r., I PK 275/12).

W ocenie Sądu Najwyższego przyjęcie w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego w L., że w ustalonym stanie faktycznym sprawy pracodawca był uprawniony do rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem (powodem J. G.) bez wypowiedzenia z jego winy, a w konsekwencji oddalenie apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w L. oddalającego jego powództwo o przywrócenie do pracy, było prawidłowe. Sąd Okręgowy nie naruszył zatem prawa materialnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem wszystkie elementy hipotezy normy prawnej wynikającej z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. zaktualizowały

się w niniejszej sprawie. Opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zachowanie powoda wypełniało znamiona naruszenia podstawowych obowiązków pracownika, a mając na uwadze całokształt okoliczności zdarzenia, uprawnionym było jego zakwalifikowanie jako naruszenia „ciężkiego”, z uwagi na stopień winy pracownika i spowodowane jego zachowaniem zagrożenie dla interesów pracodawcy.

Nie można zgodzić się z Prokuratorem Generalnym, że zastosowanie w niniejszej sprawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. wykluczały „daleko posunięte wątpliwości co do popełnienia przestępstwa przez J. G. w fazie usiłowania” (s. 4 skargi nadzwyczajnej). Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje, by Sąd Okręgowy w L. orzekł o oddaleniu apelacji powoda od wyroku sądu pierwszej instancji pomimo stwierdzenia, iż zachodzą wątpliwości co do popełnienia przez niego czynu wskazanego w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy. Także skarżący nie wskazał, z czego – mając na uwadze zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku opis stanu faktycznego sprawy - wątpliwości te miałyby wynikać.

Niezależnie od powyższego należy także podnieść, na co słusznie zwróciła uwagę strona pozwana w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, że usiłowanie przywłaszczenia mienia pracodawcy było tylko jedną z trzech przyczyn złożenia powodowi oświadczenia o rozwiązaniu z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Prokurator Generalny do dwóch pozostałych przyczyn (przebywania na terenie zakładu pracy w stroju roboczym w czasie urlopu wypoczynkowego bez zgody pracodawcy oraz usiłowania wręczenia korzyści majątkowej pracownikom ochrony za odstąpienie od czynności zatrzymania) w ogóle się nie odniósł. Nawet więc gdyby przyjąć, że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny uzasadniał powzięcie wątpliwości co do prawdziwości przyczyny rozwiązania umowy o pracę z powodem określonej jako „usiłowanie kradzieży mienia zakładowego”, to wyprowadzony stąd wniosek o konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku jako rażąco naruszającego prawo materialne poprzez jego błędne zastosowanie należałoby uznać, wobec braku dostatecznego i pełnego (odnoszącego się do wszystkich przyczyn wskazanych w oświadczeniu pracodawcy) uzasadnienia, za bezzasadny.

W ocenie Sądu Najwyższego nie zasługująca na uwzględnienie okazała się także druga powołana przez Prokuratora Generalnego podstawa skargi nadzwyczajnej, w postaci naruszenia zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. zasad oraz wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji. Podstawę tę skarżący sprowadził do zarzutu wydania wyroku oddalającego powództwo J. G. przeciwko K. S.A. Oddział „P.” w K. o przywrócenie do pracy przed prawomocnym zakończeniem toczącego się przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w L. postępowania karnego w sprawie o sygn. II K (...), pomimo, że postępowanie w sprawie karnej dotyczyło zdarzenia stanowiącego podaną w oświadczeniu pracodawcy przyczynę rozwiązania umowy o pracę, „co stanowiło podstawę rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym, a w związku z tym miało wpływ na wynik tegoż postępowania” (s. 3 skargi nadzwyczajnej).

Przed dokonaniem merytorycznej oceny przedstawionego zarzutu koniecznym jest poczynienie ogólnych uwag dotyczących wzajemnej relacji między postępowaniem karnym a postępowaniem w sprawach cywilnych (w znaczeniu, jakie nadaje temu pojęciu art. 1 k.p.c., obejmującym również sprawy ze stosunków z zakresu prawa pracy) na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. [u]stalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Przyjęta wykładnia powołanego przepisu wskazuje, że moc wiążąca wyroku karnego w postępowaniu cywilnym odnosi się tylko do ustaleń co do popełnienia przestępstwa, a więc ustaleń faktycznych. Ustawodawca nie przyznał natomiast mocy wiążącej ustaleniom wyroku karnego uniewinniającego oskarżonego. Wiąże się to z faktem, że pojęcie winy w rozumieniu prawa karnego nie jest identyczne z pojęciem winy w prawie cywilnym (T. Ereciński [w:] T. Ereciński (red.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 1. Postępowanie rozpoznawcze*. Warszawa 2016, s. 209).

Aby uniknąć wydawania na gruncie tych samych okoliczności faktycznych rozbieżnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych, art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi, że [s]ąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177

§ 1 pkt 4 KPC z uwagi na toczące się postępowanie karne nie jest jednak obligatoryjne i zależy od rozważenia wpływu ustaleń postępowania karnego na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej (wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 1998 r., I PKN 486/98). W sprawach z zakresu prawa pracy, dotyczących roszczeń pracownika, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia z jego winy, ukształtowało się stanowisko, zgodnie z którym jeżeli toczy się postępowanie karne o popełnienie czynu stanowiącego przyczynę rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., to sąd pracy powinien zawiesić postępowanie, gdy dochodzi do wniosku, iż pracownik nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, a jednocześnie nie można wyłączyć, że toczące się postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c. Jeżeli natomiast sąd pracy przeprowadził we własnym zakresie postępowanie dowodowe, którego wyniki pozwalają na stwierdzenie, że ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych miało miejsce, to brak jest podstaw do zawieszenia postępowania. Jest bowiem regułą, że sąd pracy prowadzi samodzielnie postępowanie dowodowe, przy czym na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia faktu dopuszczenia się przez pracownika ciężkiego naruszenia jego obowiązków. W przypadku udowodnienia tego faktu nie ma potrzeby czekania na wynik toczącego się postępowania karnego, gdyż ewentualne uniewinnienie pracownika lub umorzenie postępowania karnego nie ma wpływu na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej (wyroki Sądu Najwyższego: z 5 marca 1999 r., I PKN 610/98; z 11 stycznia 2005 r., I PK 94/04; z 2 lutego 2010 r., II PK 157/09). Nawet wówczas, gdy uchybienie obowiązkowi pracowniczemu jest zarazem wykroczeniem lub przestępstwem (czynem zabronionym prawem karnym), odpowiedzialność karna nie jest przesłanką (warunkiem) odpowiedzialności pracowniczo-prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2002 r., I PK 37/02).

Przedstawionego wyżej stanowiska orzecznictwa nie podważa powołany w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej wyrok Sądu Najwyższego z 17 października 2017 r., II PK 278/16 (s. 7 skargi nadzwyczajnej), ponieważ dotyczy on sytuacji, w której rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nastąpiło na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 k.p., a nie – jak w sprawie niniejszej – art. 52 § 1 pkt

1 k.p. Niemniej jednak i w tym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd pracy ma prawo, a nie obowiązek zawiesić postępowanie do czasu zakończenia postępowania karnego o przypisywane przez pracodawcę pracownikowi oczywiste przestępstwo stanowiące przesłankę rozwiązania umowy o pracę. Jeśli sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego dojdzie do przekonania, że pracownik dopuścił się zarzucanego mu czynu i uważa, że to przekonanie nie zostanie podważone w procesie karnym, może zdecydować o niezawieszeniu postępowania. Jedynie, gdy w ocenie sądu pracy materiał dowodowy nasuwa wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, należy rozważyć celowość zawieszenia postępowania sądowego w sprawie pracowniczej do zakończenia sprawy karnej.

Rozpoznawana skarga nadzwyczajna nie obejmuje zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w szczególności powołanych wyżej art. 11 i art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem Prokuratora Generalnego oddalenie powództwa J. G. przeciwko K. S.A. Oddział „P.” w K. o przywrócenie do pracy przed prawomocnym zakończeniem toczącego się równolegle przeciwko powodowi postępowania karnego naruszyło jednak zasadę zaufania obywatela do państwa oraz zasadę bezpieczeństwa prawnego, wywodzone z art. 2 Konstytucji, a także jego prawo do odpowiednio ukształtowanej (zgodnie z wymogami sprawiedliwości) procedury sądowej, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W związku z tym wyłania się zagadnienie, czy można mówić o spełnieniu się w konkretnej sprawie podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej, określonej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, jeżeli zarzucane przez skarżącego naruszenie konstytucyjnych zasad albo wolności i praw człowieka i obywatela nastąpiło w wyniku zastosowania przez sąd powszechny przepisów postępowania, co do których nie można stwierdzić, by zostały przez ten sąd rażąco naruszone – czy to poprzez błędną wykładnię, czy też poprzez błędne zastosowanie.

W wyroku z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 117/20, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, sformułowane w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN jako dopuszczalna podstawa skargi nadzwyczajnej, może nastąpić, gdy sąd w danej sprawie nie posłużył się wykładnią prokonstytucyjną. W trybie skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy, inaczej niż w przypadku kontroli kasacyjnej, kontroluje zgodność orzeczenia – zwłaszcza

dokonanej przez sąd wykładni przepisów – ze wzorcem kontroli, na który składają się wolności i prawa człowieka i obywatela, jak również zasady konstytucyjne, a więc zawarte w Konstytucji unormowania o charakterze aksjologicznym (zob. A. Michalak: *Skarga nadzwyczajna – dopełniający czy konkurencyjny wobec skargi konstytucyjnej instrument ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki*. „Przegląd Sejmowy” 2019 nr 2, s. 89-91). Z powyższych stwierdzeń można wyprowadzić wniosek, że przesłanka szczególna skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN może zaktualizować się także w odniesieniu do orzeczenia, w którym sąd powszechny, w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy, przy jej rozpoznawaniu i rozstrzyganiu zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i procesowego, nie dopuszczając się przy tym ich rażącego naruszenia, jeżeli jednak orzeczenie to, wskutek dokonania określonej wykładni zastosowanych przepisów (nie będącej wykładnią prokonstytucyjną), narusza w rezultacie zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Naruszenia konstytucyjnych zasad oraz praw i wolności człowieka i obywatela w niniejszej sprawie Prokurator Generalny upatruje – najogólniej rzecz ujmując – w zaistnieniu sytuacji, w której wskutek wydania zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w L. zostało prawomocnie oddalone powództwo J. G. przeciwko K. S.A. Oddział „P.” w K. o przywrócenie do pracy z powodu braku podstaw do rozwiązania z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., gdy jednocześnie powód został prawomocnie uniewinniony wyrokiem sądu karnego od zarzutu popełnienia czynu wypełniającego znamiona przestępstwa, który to czyn stanowił podstawę złożenia mu przez pracodawcę oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Zdaniem Sądu Najwyższego zaistniała sytuacja nie stanowi jednak o powstaniu konfliktu z wartościami konstytucyjnymi. Postępowanie karne i postępowanie cywilne, w którym rozpoznawane są również sprawy z zakresu prawa pracy, realizują odmienne cele i oparte są na odmiennych zasadach, wobec czego w konkretnym przypadku zapadłe w nich rozstrzygnięcia, wskutek odmiennej oceny nawet tych samych okoliczności faktycznych, mogą się od siebie różnić. W szczególności w postępowaniu karnym organy procesowe prowadzą postępowanie i dokonują czynności z urzędu, chyba że ustawa uzależnia je od wniosku określonej osoby, instytucji lub organu albo od zezwolenia władzy (art. 9 § 1 k.p.k.), podczas gdy w

postępowaniu cywilnym to przede wszystkim strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zd. 1 k.p.c.). Odmienne jest również ujmowana zasada swobodnej oceny dowodów, która w postępowaniu cywilnym – również w sprawach z zakresu prawa pracy – nie jest tożsama z zasadą *in dubio pro reo*, obowiązującą w postępowaniu karnym i nakazującą, aby nie dające się usunąć wątpliwości były rozstrzygane na korzyść oskarżonego (wyroki Sądu Najwyższego: z 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99; z 18 grudnia 2002 r., I PK 37/02). Uwaga ta jest o tyle istotna, że przepis wyrażający wskazaną zasadę – art. 5 § 2 Kodeksu postępowania karnego – został powołany w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego w L. z 8 lipca 2015 r., uniewinniającego powoda J. G. od zarzutu usiłowania kradzieży (s. 7 uzasadnienia tego wyroku). Podstawową zatem przyczyną wydania wyroku uniewinniającego nie było jednoznaczne wykluczenie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, lecz wystąpienie nie dających się usunąć wątpliwości uniemożliwiających skazanie. Także lektura uzasadnień omawianych wyroków w części dotyczących przyjętych przez sądy ustaleń faktycznych, wskazuje na pewne odmienności, mogące w rezultacie prowadzić do odmiennych wniosków. Przykładowo sąd karny przyjął, że teren ogrodzony był miejscami wysokim ogrodzeniem, co zdaniem tego sądu podawało w wątpliwość zamiar (możliwość) przerzucenia przez ogrodzenie lodówki, która znajdowała się na wózku (s. 7 uzasadnienia wyroku sądu karnego), podczas gdy sąd pracy ustalił, że ogrodzenie to miało 1,5 m. wysokości, była w nim dziura, a na wózku znajdowała się mała lodówka (s. 2-3 uzasadnienia wyroku sądu pracy). Dlatego Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska skarżącego, że rozstrzygnięcia zapadłe w prawomocnych wyrokach wydanych w sprawie powoda – przez sąd pracy i sąd karny – powodują powstanie sytuacji nie dającej się zaakceptować z punktu widzenia praworządności, a tym bardziej, że wyrok zaskarżony rozpoznawaną skargą nadzwyczajną nie może być akceptowany jako akt wydany przez organ praworządnego państwa. Możliwość powstania takiej sytuacji ustawodawca wprost dopuszcza poprzez wprowadzenie w art. 11 k.p.c. związania sądu rozpoznającego sprawę cywilną wyłącznie ustaleniami prawomocnego wyroku sądu karnego co do popełnienia przestępstwa i brak takiego związania ustaleniami wyroku uniewinniającego. Przyjęcie w ślad za skargą nadzwyczajną, że

prawomocny wyrok uniewinniający niejako automatycznie przesądza o sprzeczności wyroku wydanego w sprawie cywilnej, w której sąd ten ustalił, że doszło do popełnienia czynu, którego dotyczyła sprawa karna, z zasadami oraz wolnościami i prawami człowieka i obywatela określonymi w Konstytucji, oznaczałoby w istocie zakwestionowanie w odpowiednim zakresie konstytucyjności art. 11 k.p.c., przy czym zarzut taki nie został w skardze podniesiony.

Stwierdzenie, że żadna z podstaw szczególnych rozpoznawanej skargi nadzwyczajnej nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Aby przesłanka ta uzasadniała uwzględnienie skargi nadzwyczajnej i w konsekwencji uchylenie zaskarżonego orzeczenia, musi wystąpić łącznie z jedną z określonych w powołanym przepisie przesłanek szczególnych. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca, ponieważ uznać należy, że – z wyłożonych wyżej przyczyn – nie zaktualizowała się w niej żadna ze wskazanych przez skarżącego podstaw szczególnych skargi.

Jeżeli Sąd Najwyższy stwierdzi brak podstawy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, odda skargę nadzwyczajną (art. 91 § 1 zd. 2 u.SN).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.